

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

pod kierunkiem St. Książka.

Sobota, dnia 18 marca 1911 r.

Redakcja i administracja „Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej Nr. 37. Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 8 wiecz. Adres telegraficzny: „Łódź Kurjer” Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorariów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie z odnośnieniem do domu, przesyłką pocztową na prowincję lub do Cesarstwa: rb. 8 kop. 40. Półrocznie rb. 4 k. 20, kwartalnie rb. 2 kop. 10, miesięcznie 70 kop. Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie. Zmiana adresu 20 kop. TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz. Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwyczaj. po 12 k. za wiersz lub jego miejsce.

Agentury: w Łodzi Biuro ogł. „Promień”, Piotrkowska 81, W Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 416, róg Długiej. W Zgierzu Al. Bielas, Poczek. Tramw. Nowy Rynek. WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Królestwie Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handlowemu L. i E. Metz i S-ka

**Teatr Polski** A. Zelwerowicza. (Cegielniana № 63.) **Jutro po poł. Oj mężczyźni, mężczyźni!** **Jutro wiecz. Madame Sans-Gêne**

**Teatr popularny.** **Jutro po poł. Owoce oświaty** **Jutro wiecz. Halszka z Ostroga**

**Kabaret „Ermitage” MARJI TOKARSKIEJ** Dziś, w sobotę, 2-gi występ gościnny pozyskanej tylko na 3 występy. 18 Dzielna 18. Z powodu licznych zamówień stolików Przedstawienie kabaretowe odbędzie się dziś, w sobotę w Sali Koncertowej górnej. Dziś, w sobotę po programie WIELKA ZABAWA Z TANCAMI. r408-3-3

**23-cie Przedstawienie dla prenumeratorów „Kurjera Łódzkiego”** TEATR POPULARNY. W środę, d. 22 marca o godz. 8 min. 15 wiecz. daną będzie nadzwyczaj efektywna sztuka patriotyczna p. t.

## „ODSIECZ WIEDNIA”

Bilety po niższych prawie do połowy cenach są do nabycia w administracji „Kurjera Łódzkiego”, Zachodnia № 37, codziennie od g. 9 r. do 8 wiecz. Sprzedaż w administracji trwać będzie codziennie do środy 22-go marca do godz. 5 po poł. Reszta biletów sprzedawana będzie w kasie teatru od godz. 6 po poł. w środę, już po cenach zwykłych. Administracja sprzedaje bilety tylko za okazaniem kwitu od opłaconej prenumeraty za miesiąc marzec 1911 roku.

**SALA KONCERTOWA (Dzielna № 18).** W poniedziałek, 20 b. m. ostatni w bieżącym sezonie NA BENEFIS DYREKTORA **WIELKI KONCERT Warszawskiej Orkiestry Symfonicznej Grzegorza Fitelberga** z udziałem Adama Andrzejewskiego (skrzypce) i Olgi Proftówny (harfa) Bilety sprzedaje kasa Sali Koncertowej codziennie od 11 — 2 i od 4 — 8 wiecz. r.395 — 3 — 4

**Teatr „Corso”** Kabaret rodzinny otwarty codziennie, przy pierwszorzędnym siłach artystycznych, w Łodzi niebywałych. Dwie orkiestry. Kuchnia wyborowa. Z uszanowaniem **Nowa Dyrekcja.** 16 Konstantynowska 16. r417-4-1

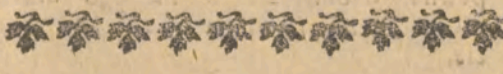
**Sfinksowe Koło.** Korespondent „Warsz. Słowa” zainteresowała odbrymnia tajemniczość Koła Polskiego, jaką ostatnio ono swę myśli i zamiary nie tylko wobec wszelkich odcieni prasy rosyjskiej, ale i społeczeństwa polskiego. Aby zatem rozstrzygnąć zagadkę, korespondent udał się wprost do... pani Miłkowskiej, który mimo bankructwa autorytetu kadeckiego, nie przestał być dla sfer postępowych istotnym wyrazicielem pragnień i dążeń tego odłamu sfer politykujących, który odzwierciedla ducha żyjącej przyszłością, wolnomyślną Rosji. Przyznać trzeba, że niezwykła to droga, którą obrat sobie wspomniany korespondent. Jest ona jednakże startą, tedy bowiem tylko, niestety, przedostają się do nas wieści, dotyczące zamierzeń i działań naszego przedstawicielstwa, istnego sfinksa w stosunku do prasy polskiej i społeczeństwa, która zwłaszcza w tak ciężkiej dla niego chwili, radeby częściej i prawdziwie wieści od swych posłów otrzymywać.

**Victoria Skating Palace (Wrotnisko) Piotrkowska 67, ::**  
**Konkursy dla amatorów** Sobota, 25 marca o godz. 9 wiecz.  
1) Jazda popisowa dla pań i panów: TUO-STEP, Nagroda złoty srebrny; 2) Przedbiegi do wyścigu o championat m. Łodzi, 3) Jazda popisowa dla pań i panów, holendrowanie, Nagroda złoty srebrny.  
4) Bieg o ustalenie rekordu szybkości na Łódź, — Nagroda medal srebrny.  
**Niedziela, 26 marca o godz. 9 wiecz.**  
1) Jazda popisowa parami: TUO-STEP, Nagroda dwa złoty srebrny. 2) Jazda popisowa dla pań: WALC, Nagroda złoty srebrny. 3) Jazda popisowa parami: WALC, Nagroda złoty srebrny.  
4) FINAŁ WIELKIEGO WYSCIGU o CHAMPIONAT m. ŁODZI, Nagroda wielki medal złoty.  
Zapisy do konkursu przyjmuje Dyrektor w godzinach seansowych do dnia 23 marca r. b. Dyrekcja zastrzega sobie prawo odmówienia zapisu do konkursu bez wyjaśnienia powodu. Warunki konkursu do przeczytania w biurze Dyrekcji. 7113-1-1 **Casy podwyższone.** Do abonamentów dopłata. Paese-partout, oprócz prasowych — nie ważne.

**NAJSKUTECZNIEJSZY ŚRODEK usuwa piegi, pryszczki, opaleniznę wągry, czerwoność twarzy i wszelkie plamy**  
**Pasta do twarzy** wynalazku aptekarza **Jana Niwińskiego**  
Dla uniknięcia naśladowstwa, każde pudełko zaopatrzone jest w plamkę, na której znajduje się № 204 i nazwisko wynalazcy **Jan Niwiński.**  
Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.

**KAZIMIERZ OSSOWSKI**  
INŻYNIER I OBRONCA PATENTOWY  
**BIURA PATENTOWE.**  
PETERSBURG—Wozniesiński Prospekt № 20  
ERLIN—Potsdamerstr. № 3.

**KALENDARZYK.**  
Sobota, d. 18 marca 1911 r.  
Dziś: Gabriela.  
Jutro: Józefa Obl.





Ale machnijmy ręką na ten drobiazg „etykietalny“ i dowiedzmy się jak na najbliższe zadania swe zapatrują się sfinksy polskie z nad Newy.

Milukow stwierdza przedewszystkiem, że samorząd dla Królestwa będzie uchwalony i jeśli nie przez III to IV Dumę. Obecni panowie położenia — nacjonalisci — nie będą się sprzeciwiali temu, albowiem mają oni coś w rodzaju wyrzutów sumienia za... Chelmszczyznę, wyodrębnienie której jest już przesądzone. Koło Polskie wie o tem.

I co myśli w tej sprawie? Czemu tak spokojne — interesował się poseł.

Koło Polskie — są słowa Milukowa — to jedyna grupa, politycznie wychowana na sposób zagraniczny. Nie czyni ono nigdy hałasu i dlatego trudno odgadnąć, w jakim nastroju pozostaje i jakie prawdziwe żywi zamiary. I dia tego niemożliwym jest zrozumieć obecnie, jaki związek istnieje między Kołem a nacjonalistami. A że porozumienie takie bezwarunkowo istnieje, nie ulega wątpliwości.

Ciekawą tę, a nieznaną zgoła społeczeństwu naszemu kombinację, tak „uniewinnia“ przywódca kadetów:

Koło polskie jeśli nie jest grupą reakcyjną, to przynajmniej konserwatywną. Tem niezrozumiałym więc jest nietakt rządu, który tę „krew z krwi i kość z kości“ podporę swą pcha gwałtem w szeregi obozowicy.

Coprawda, ostatnie zdanie, parafrazowane na wszelki sposób, słyszeliśmy często z mównicy dumskiej, wygłaszane przez posłów polskich, a także czytaliśmy w oficjalnym organie Koła, „Gaz. Warszawskiej“, która jednakże ani do konserwatyzmu ani tembardziej do reakcyjności poglądów swoich i swych konfratrów duchowych przyznać się nie chce.

I nie uczyni tego nawet po przeczytaniu opinii milukowskiej. Zarówno ona jak i jej umandatowani odbiorcy petersburscy woła polityczne sfinksowanie, które ma tę zaletę, że pokrywa całkowicie bezmyślność, bezczynność oraz brak energii i odwagi deputowanych trzeciego powołania.

A. B.

(b) Dygnitarz watykański, p. o kardynała, sekretarz stanu przy jego świątobliwości, honorowy protonotarjusz apostolski, monsignor Benigni, usunęły obecnie z tego stanowiska, zajmując uwagę światła katolickiego.

Pisma, nie posądzane o modernizm, szła pod adresem papieża pełne żalu słowa, że zwykłego aferzystę, groszodo-

ja, markobracza i rublociąga mianował na tak wysokie stanowisko.

A specjalnie ubolewają pisma polskie. Jako, — my polacy, najwierniejsi niewolnicy Wafykanu, którzy po usuwaniu się nawet hiszpanów z pod opiekuńczych skrzydeł, sami modlimy się do fioletołów, — za nasze świętopietrza utrzymujemy przy boku namiestnika Chrystusowego wroga zawziętego, pozostającego na usługach rządu rosyjskiego i pruskiego?

Ten to pan był zapewne informatorem papieża w pamiętnych dniach rewolucji, gdy nieomylny ojciec święty, karcąc nas, polaków, za pogromy żydowskie, których nie urządziliśmy...

Pełne tajemnic i zagadek są prześląknięte stęchłą odwieczną i nowszą nieco zgnilizną łapówkową mury Watykanu, kędy polacy na kłęczkach chadzają...

## Wiadomości ogólne.

○ **Cięta odpowiedź.** W gazecie „Biełoruskaja Zisn“ ziemianin p. J. Jelski odpowiada hrabiemu Ignacemu Korwin-Mielewskiemu na jego słynne „oświadczenie“ niedawne:

„Myli się pan, panie hrabio, gdy utrzymujesz, że szlachta jest najlepszą podporą monarchizmu. Iwan Groźny, chcąc wzmacnić monarchizm, wypieć musiał połowę bojarów. Piotr Wielki, chociaż ich nie tracił, ale natomiast zapędzał do szeregów, żeby nauczyć karności.“

„Na nieszczęście całej Polski, między jej królami nie znalazł się ani jeden, któryby poszedł w ślady Iwana Groźnego. Polska zginęła wyłącznie dzięki tej właśnie szlachcie rodowej. Ona to wyprzedawała Polskę na trzy ręce, troszcząc się jedynie o wysokość kurtażu.“

„Tak panie hrabio. Chociaż sam jestem szlachcicem, muszę jednak powiedzieć prawdę. Zgubienie ojczyzny — to była sprawa „rodowej“ szlachty. Wreszcie i w Petersburgu wiedzą, kto frymarczył Polskę i łatwo poznają lisa farbwanego“.

○ **Nowe prawo bankowe.** Na drugim posiedzeniu komisji powołanej do rozpoznania projektu prawa o przedsiębiorstwach bankierskich, uznano za wskazane określić, osobnymi artykułami, zakres działalności i obrotów handlowo-przemysłowych, niedopuszczal-

nych dla utrzymujących przedsiębiorstwa bankowe jednocześnie z prowadzeniem osobiście operacji bankowych.

## ZE STRON DALESZYCH.

△ **Aresztowanie D'Andrégo.** W Petersburgu z rozkazu sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi aresztowany został b. nadprokurator I departamentu senatu, oraz b. prezes miejskiej komisji rewizyjnej, D'André, pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za wymuszanie i łapownictwo.

D'Andrégo osadzono w więzieniu prewencyjnym.

△ **Wykrycie organizoii.** „Bir. Wied.“ przynosi następującą wiadomość z Moskwy. Urzędnik do szczególnych poruczeń książe Golicyn stwierdził istnienie w Moskwie organizacji jezuitów. Głównym członkiem organizacji, podług słów „Bir. Wied.“ okazał się wice-dziekan kościoła św. Piotra i Pawła, ks. Wierciński, u którego dokonano rewizji i zabrano wiele dokumentów.

△ **Na trzy miesiące więzienia** skazany został — jak donoszą z Moskwy — odzwierny moskiewskich kursów wyższych dla kobiet, który nie wskazał policji miejsca, gdzie odbywał się wiec słuchaczek i protestował przeciw wkroczeniu policji.

△ **Straszny dramat rodzinny.** Jedną za drugą wydarzały się w Berlinie tragedje rodzinne, prawie że analogiczne.

Przed kilku dniami na Waldemarstrasse matka otruła kilkoro swoich dzieci sinkiem potasu, teraz znowu w Charlottenburgu żona robotnika Anna Jakisch otruła dwoje dzieci lizolem, poczem sama się powiesiła.

Przyczyną rozpaczliwego kroku Jakischowej była chorobliwa zazdrość, którą nekła swojego męża. Z tego powodu wydarzały się pomiędzy małżonkami prawie codziennie straszne sceny. Jakischowa była kobietą słynnie piękną. Jakisch próżno tłumaczył jej bezpodstawność jej podejrzeń.

Wreszcie Jakischową strawiła jej własna zazdrość do tego stopnia, że kiedy we środe maż jak zwykle poszedł do roboty, ta póżobłąkana kobieta kupiła za 50 fenigów lizolu i zaczęła siłą wlewać gryzący płyn w gardło pięcioletniemu synkowi, aż biedne dziecko straciło przytomność, poczem powtórzyla to samo z 3-letnią córeczką. Dzieci krzyczały w niebogłoty, tak że sprowadziło to sąsiadów, którzy zaczęli dobijać się do drzwi.

Kiedy nikt nie otwierał, wyważono

Istnieje u nas komisja sanitarna.

Bezwarunkowo, że, ze względu na niezbyt pomyślne warunki higieniczne naszego miasta, komisja taka nie tylko ma rację bytu, lecz jest, a raczej powinna być, niezmiernie pożyteczną.

Niestety! nie wszyscy członkowie owej komisji rządzą się filozoficzną zasadą: „sądź innych — podług siebie samego“.

I oto — pewien „członek“ pożytecznej komisji sanitarnej, surowo sądzi rozmaite i wielorakie rozbieżności naszych kamieniczników — rozbieżności, które blisko graniczą między brakiem pojęcia o higienie, a koniecznością stosowania się do drobnych przepisów, mających na względzie stan sanitarny naszego miasta.

Bardzo pożyteczny... członek!

Lecz — jak to skonstatowano przez zupełnie bezinteresownych obywateli naszego miasta — okazało się, że ow surowy dla innych członek komisji sanitarnej, sam będący właścicielem kilku realności, jest w ogromnej niezgodzie z istniejącymi przepisami prawa o higienie — respectiwe z celowością działalności komisji, której jest „niepremiennym członkiem“.

Bo oto — w jednej ze swych nieruchomości na Konstanytnowskiej ulicy, nieruchomości wielopiętrowej i wieloosobowej, w której, oprócz zwykłych śmietelników, zmuszonych zamieszkiwać w tym domu, znajdują się różne zakłady przemysłowe i handlowe, liczące naoprogramową, ponad mieszkańców domu, ilość przychodniów i pracowników, — w owej nieruchomości, powtarzamy, brak jest zachowania najelementarniejszych warunków higienicznych.

drzwi, znaleziono dzieci bez przytomności, a Jakischową wiszącą bez życia na szafie.

Sprowadzony natychmiast lekarz stwierdził zgon samobójczy, a dzieciom wiał antydotum, które jednak już im nie pomogło.

Dzieci leżą w szpitalu w stanie beznadziejnym.

△ **Bojkot w parlamencie.** Podczas posiedzenia komisji budżetowej rady państwa w Wiedniu doszło pomiędzy przedstawicielami wszechniemców a socjalistów do gwałtownej sprzeczki, której wynikiem była bójka, przyczem puszczono w ruch kałamarze krzesła.

Z trudem niemałym udało się wreszcie innym członkom komisji uspokoić walczących.

△ **Międzynarodowy strajk marynarzy.** Na zgromadzeniu delegatów związków marynarskich angielskiego, francuskiego, niemieckiego i amerykańskiego, które odbyło się w Antwerpi, postanowiono zagrozić towarzystwom przewozowym strajkiem powszechnym, jeżeli do dnia 15 kwietnia nie nastąpi podwyższenie płac marynarskich.

△ **Rozruchy robotnicze.** Śród robotników arsenału portowego w Brest wybuchło gwałtowne wrzenie skutkiem projektowanego przez ministra marynarki zmniejszenia liczby robotników o 500.

Odbył się wiec przy udziale 2,000 robotników, na którym uchwalono rezolucję proklamowania bezrobocia we wszystkich arsenałach, gdyby minister wydalil choć jednego robotnika. Po wiecu urządzili robotnicy demonstrację uliczną, skutkiem czego doszło do starcia z żandarmerją. Dokonano licznych aresztowań.

Robotnicy arsenału portowego w Lorient przyłączyli się do rezolucji uchwalonej na wiecu w Brest.

## Z LITWY I RUSI.

× „**Opolaczenie rosjan“.** Mińskie gazety rosyjskie, a za nimi niektóre wileńskie wylewają obecnie lży krokodyla nad polonizacją ludności rosyjskiej w gubernji mińskiej. Szczególnie winnem pod tym względem ma być duchowieństwo, które dla „opolaczenia rosyjskiej ludności“ zakłada po wsłach mnóstwo tajnych szkół.

Jeden z gorliwych korespondentów prawicowej gazety naliczył w gubernji mińskiej takich szkół — aż 161. W pow. nowogrodzkim miały być podobno 62 szkoły; w mińskim 27; sluckim 22; ihumeńskim 14, borysowskim 8,

Być może, że stan ten jest przejściowym, że komisja sanitarna naszego miasta trafi i do posiadłości swego współczłonka — lecz do tej pory... „wszystko jest dobrze“ — jak nie mówił Ben-Akiba.

Lecz co dziwniejsze, że surowy przestrzegawca przepisów higienicznych i sanitarnych wobec innych, u siebie nie postarzał się o urządzenie kanalizacji i podziemnych ścieków dla nieczystości...

Przepraszam — w tem niema nic dziwnego...

Jakkolwiek możliwość zaradzenia antyhigienicznym warunkom w domu „członka komisji sanitarnej“ jest nie nabyt utrudnioną, ponieważ odpowiedni kanał podziemny jest przeprowadzony pod ulicą Konstanytnowską, wszakże na to „ubogi kamienicznik“ z tej że ulicy, posiadający spory kapitał, oraz kilka jeszcze nieruchomości na innych ulicach Łodzi, nie może sobie pozwolić...

To jest nasze mniemanie.

A co na to powie reszta członków komisji sanitarnej?

Jeżeli przeczyta niniejszy feljeton, to orzeknie:

— Kolegę naszego z ulicy Konstanytnowskiej należy... skonfiskować.

Bo... skonfiskata jest na porządku dziennym.

I dlatego właśnie więcej pisać w dzisiejszym feljetonie nie będziemy: ani o szewcach, ani o aptekarzach.

Yang.

## OKRUCHY TYGODNIOWE.

Konfiskować! — Sygnały na mróz i na nędze. — Pani „oberschwesterina“, której nie konfiskują. — Komisja sanitarna i jej higieniczny „członek“. — Czy trzeba go skonfiskować? — Precz z szewcami i aptekarzami!

Należy konfiskować! Bezwarunkowo. Co tylko jest nielegalne i niewłaściwe...

Na to nawet każda redakcja zgodzić się musi.

Ale z niektórymi rozporządzeniami trudno się zgodzić.

Kędyś, w głębokiej Rosji, pewien miejski samorząd wydał polecenie strażom ogniowym, aby na wypadek zbyt-niego obniżenia się temperatury wywieszano latarnie sygnałowe.

Zupełnie rozumiały.

A jednak — nie chcą być złowieszczym — jeśli przyjdzie głód, nędza, rozpacz — to wtedy jakie sygnały wywiesimy?

Może obywatele miasta wynajdą jakie specjalne remedjum na zupełnie zwyczajne, codziennie nas trapiące, bo-  
lączki.

Może...  
A tymczasem tu, u nas, w Łodzi, my nawet półśrodków nie szukamy. Są takie nadzorczyne szpitalów (może w „esperancie“ lokalnym one inaczej się nazywają), które potrafią swoje pomocnicze czysto polskiego pochodzenia, powiewać.

Nie cofam tego słowa — gdyż jeżeli lekarz danego szpitala (nawiasem mówiąc polak) zdobył się na tyle patriotyzmu, że pomocnicę ową zapewnił o swem poparciu, w razie, gdy wystąpi na drogę sądową — to chyba wystarczy.

A nam się zdaje, że przedewszystkiem należałoby skonfiskować... nadzorczyne z waleriandu... przepraszam... ze szpitala.

Szpital to jest zbytek pożądania, lub, jak kto chce sobie rozumieć, może... zbytek rasowej zachłanności.

Wszakże dlaczego nie konfiskuje się pewnych „dam“, które tak często przypominają naszym rodzinom o swem istnieniu na ruchliwszych ulicach naszego miasta?

I to jeszcze przypominają w sposób głośny i niemożliwy do powtórzenia.

No, ale to jest ich zwykła konwersacja ze swymi najbliższymi w zrozumiałym dokładnie między nimi języku.

Nie chcemy mówić dla czego nie konfiskują.

Kto nas zechce zrozumieć — łatwo odgadnie o kim mówimy.

Lecz to są wszystko drobiazgi, o których się mówi często — niestety, na-próżno.

Tak, — między naszym poglądem społecznym, a wymiarem przepisów, na które składają się pewne okoliczności, istnieją pewne granice.

I na to musimy się zgodzić.

Wszelako, skoro zaczęłam pisać o konfiskatach (ogromnie mi się podoba ten wyraz) pozwól sobie nadmienić o pewnej osobistości z naszego bruku, którą także powinna uleść konfiskacie.



nińskim 7, bobrujskim 4 i w mieście Mińsku 8.

Do wszystkich tych szkół uczęszczało 1739 dzieci, odbierając naukę i nawet całe utrzymanie. Obecnie korespondent zaciera ręce, gdyż wszystkie powyższe szkoły — zostały wykryte i zamknięte.

Bo trzeba wiedzieć, że jak zapewnia korespondent, szkoły polskie były zakładane najwięcej tam, gdzie „ludności polskiej wcale niema” lecz są tylko rosjanie. Wszystkie ubolewania gazet mińskich są skierowane do tego, aby wykazać rządowi „jak niebezpieczna jest dla rosyjskiej i prawosławnej ludności propaganda duchowieństwa i obywatelstwa w naszym kraju”.

**Los wydalonych studentów.** Wileński urząd poborowy otrzymał z ministerjum spraw wewnętrznych rozkaz, według którego wydaleniu z uniwersytetów studenci, po nadejściu oficjalnych powiadomień władzy uniwersyteckiej, będą wciągnięci na listę poborowych z roku bieżącego.

**Aresztowanie.** W Białymstoku, z rozkazu władz śledczych, został uwięziony kapelmistrz pułku suzdalskiego piechoty, Ferdynand Hackelberg, służący w wojsku na zasadzie sfalszowanych dokumentów, jako poddany rosyjski; w rzeczywistości był on poddanym państwa obcego. Donosi o tem „Goniec Codzienny”.

## Proces o zabójstwo Rybaka.

W drugim dniu rozprawy sądowej, pomiędzy publicznością rozeszła się wieść, że na sali znajduje się ojciec Trudnowskiego. Istotnie po wprowadzeniu oskarżonych, z pośród obecnych na sali wyszedł starzec siwowłosy o twarzy zmęczonej i czule przywitał się z synem, poczem powrócił na swoje miejsce.

Po rozpoczęciu rozpraw p. Rybakowa składa sądowi korespondencję swoją i męża. Na pytanie adwokata d-ra Szalaya przedstawia stosunki w bojówce związku robotniczego. Członkowie bojówki nie zawsze trzymali się regulaminu, czasem na własną rękę popełniali zamachy. Niejaki Baranowski, agitujący dla związku robotniczego, zabity został przez bojówkę socjalistów, którzy następnie po śmierci ogłosili go prowokatorem. Na pytanie obrońcy, d-ra Marka, p. Rybakowa oświadcza, że zdarzały się nieraz omyłki, skutkiem których zabijano ludzi niewinnych, uważając ich za szpiegów.

Z odczytanych listów Rybaka okazuje się, że Baranowski zabity został przez socjalistyczną partję, bo przerwał strąk garbarzy w Warszawie, przez parę dni wywołany. Drugi list omawiający śmierć Baranowskiego, podaje, że wskutek zamachu na niego socjaliści stracili na wpływie. Innego zdania jest oskarżony Sadowski, który zapewnia, że przyczyną zajścia między jednym z socjalistów, a Baranowskim była sprawa erotyczna, a Baranowski zabity został z osobistej zemsty.

O Rybaku opowiada świadek Januszewski, dyrektor centralnego biura T. S. Ludowej. W 1907 roku zawarowała posada w biurze, a ponieważ polecenia, jakie miał Rybak, wykazywały, że ma kwalifikacje, więc go przyjęto. Pobierał 60 kor. wynagrodzenia; z początkiem roku 1909 otrzymał podwyższenie o 10 koron. Bywali u niego ludzie zajmujący się pracą polityczną w Królestwie. Obracał się przeważnie w kołach robotniczych. Żadnych podejrzeń co do jego uczciwości nie miało. Urlopów nie brał przez długi czas. Na parę dni przed uroczystościami Grunwaldu zarząd Tow. Szk. Ludowej otrzymał ostrzeżenie, że są poważne podejrzenia, iż Rybak jest szpiegiem.

Zażądano, aby go nie usuwać, gdyż to mogłoby spowodować aresztowanie szeregu osób z Królestwa. Zawsze szukał jakiegoś zajęcia, któreby mu przyniosło większy dochód, zawsze koło 10 każdego miesiąca prosił o zaliczkę, a 15 zawsze brał połowę pensji. Licytowano mu meble.

Świadek opowiada następnie, że w czasie zbierania składek na T. S. L. przy obchodzie Grunwaldu, ktoś na ulicy zwrócił się do towarzyszących Rybakowi osób o ostrzeżenie, że Rybak jest

szpiegiem. Osoby, która ostrzegała, świadek nie zna osobiście.

Świadek Stopa siedział w więzieniu razem z Sadowskim. Opowiada, iż Sadowski mówił mu, że w ulicy Florjańskiej przed zbrodnią wręczył Trudnowskiemu rewolwer. Sadowski przeczy. Obrońca Marek prosi o stwierdzenie, że Stopa sądzony był za kradzież i jest niewiarogodny. Przychodzi do starcia obrońcy ze świadkiem. Obrońca żąda powołania świadków, mających zeznać, że Stopa jest niewiarogodny; przedstawia też dowód, że Stopa żądał od matki Sadowskiego dziesięciu koron, grożąc zeznaniami.

## Wiadomości krajowe.

**Spalenie się fabryki.** W Czyżewie, gub. łomżyńskiej, spaliła się w sobotę fabryka mydła. Straty wynoszą przeszło 8,000 rb.

**Nowa krochmalnia.** Z lipnowskiego donoszą: iż we wsi Radomice, przy szosie z Lipna do Włocławka, powstaje nowa krochmalnia czyli fabryka mączki kartoflanej. Fabryka ma być w ruch puszczona na jesieni r. b. Właścicielem jest spółka włościan okolicznych.

## WYSTAWA RUCHOMA.

Zarząd wystawy ruchomej przemysłu krajowego, dobiegając pierwszego roku swej działalności celem lepszego popularyzowania hasła „Popierajmy przemysł krajowy” — wydał ilustrowany katalog, który streszcza dotychczasową działalność pożytecznej instytucji, a obok podaje wykaz najpoważniejszych firm krajowych ze szczegółami, dotyczącymi ich produkcji. Wystawa zatem będzie w dalszym ciągu popularyzowała naczelną swą hasło, katalog zaś przyczyniać się będzie do utrwalenia w pamięci zwiedzających najpoważniejszych firm krajowych z różnych dziedzin krajowej wytwórczości.

Katalog wystawy ruchomej staje się przeto poważnym informatorem przemysłowo-handlowym, który, stale uzupełniany, da z czasem kompletny obraz przemysłu Królestwa Polskiego.

Na treść obecnego pierwszego wydawnictwa złożyły się artykuły o społecznym znaczeniu wystaw ruchomych, o historii powstania naszej wystawy ruchomej, o jej organizacji wewnętrznej, zewnętrznej, następnie streszcza dotychczasową działalność, wskazuje dalsze marszruty, wystawców instrukcje i regulaminy i wreszcie daje kompletny spis wystawców według alfabety, działów przez wystawę reprezentowanych.

Na ten ostatni punkt powinnyby zwrócić uwagę nasi przemysłowcy, ponieważ wystawa nie objęła jeszcze wszystkich działów naszego przemysłu.

Osoby, interesujące się działalnością wystawy, a zwłaszcza firmy przemysłowe otrzymywać mogą katalog w biurze zarządu wystawy (Chmielna 13) w Warszawie, od godz. 10 rano do 2 po południu.

Zaznaczyć należy, że wystawa objęła już 25 miast i że zwiedziło ją z górą 50,000 osób. Katalog wydrukowano w 20,000 egzemplarzy.

## Przedstawienie dla naszych prenumeratorów.

W nadchodzącą środę, d. 22 marca odbędzie się w Teatrze Popularnym dwudzieste trzecie z rzędu przedstawienie dla naszych prenumeratorów.

Odegrana będzie nadzwyczaj efektowna

### „Odsiecz Wiednia”

szkła patriotyczna z dziejów bohaterkiej Polski, która zawsze była przedmurzem chrześcijaństwa, broniąc go przeciw Turkom.

Treść pełna scen wzruszającego heroizmu, staranna wystawa i znakomita gra artystów dają rękojmię, że w dniu przedstawienia sala teatru będzie wypełniona po brzegi.

W przedstawieniu tem bierze udział cały personel teatru Popularnego.

Bilety można nabywać w Administracji „Kurjera” po niższej prawie do połowy cenie w dniu dzisiejszym do godziny 8-ej wieczorem, w niedzielę do godziny 3-ej po południu, w poniedziałek i we wtorek od 9 rano do 8 wiecz., a w **środę, w dzień przedstawienia, do g. 5 po poł.**, od g. 6 — w kasie teatralnej po cenach zwyczajnych.

Każdy z prenumeratorów, po okazaniu kwitu z opłaconej prenumeraty za ostatni miesiąc ma prawo do nabycia **czterech biletów** po niższej cenie.

Redakcja „Kurjera Łódzkiego”.

## KRONIKA

**Kobiety w samorządzie.** Komisja miejska Izby państwowej w prawach wyborczych kobiet w przyszłym samorządzie miast w Królestwie powzięła następujące oświadczenie: „Nie przecząc, że i wśród osób płci żeńskiej znajdują się osoby, zdolne korzystać w praw wyborczych narówni z mężczyznami, rząd jednakże nie uznał za możliwe zastosować tego zdania w praktyce, powołując się na to, że obecne ustawodawstwo nie zna jeszcze bezpośredniego udziału kobiet ani w ziemskich, ani w miejskich wyborach. Komisja miejska uznaje jednak ten argument za niezbyt uzasadniony, albowiem rząd powinien niedokładne dzisiejsze ustawy zmienić na lepsze i iść na spotkanie współczesnym wymaganiom życia społecznego. Wobec tego komisja postanawia przyznać kobietom, posiadającym nieruchomości miejskie, czynne prawo wyborcze, nie nadając im prawa biernego”.

**Kolej Warsz.-Wiedeńska.** Krają pogłoski, że departament kolejowy poruszył obecnie na nowo sprawę skupu kolei warsz.-wiedeńskiej.

Wobec tego toczą się rokowania, które zapobiegną prawdopodobnie temu zamiarowi.

### MIEJSCOWA.

**(r) Podatek kanonu w Łodzi.** Do najstarszych podatków, stosowanych w miastach, wsiach i osadach Królestwa Polskiego, na zasadzie ogólnego systemu podatkowego, należy podatek kanonu, opłacany przez wszystkich rzemieślników, kupców, fabrykantów, a nawet przez ludzi wolnych zawodów, jak adwokatów, lekarzy i t. p. Podatek ten określono w budżecie m. Łodzi, na rok bieżący w sumie 19248 rb. 35 kop., podczas gdy Zgierz i Pabjanice płać prawie równoznaczną sumę, a Częstochowa — z górą 40,000 rubli.

Nie ulega kwestji, że anormalny ten stosunek sum podatku kanonu wpływa z wadliwego podziału podatku, gdyż Łódź powinna opłacać co najmniej 200,000 rb.

Na zbyt niską sumę podatku kanonu w Łodzi zwrócił też uwagę gubernator piotrkowski podczas rozpatrywania budżetów miast na rok bieżący.

Rezultatem tego było delegowanie przez rząd gubernjalny specjalnego urzędnika dla dokonania rewizji w wydziale podatku kanonu przy magistracie łódzkim.

Rewizja ta stwierdziła, że system podatku kanonu nie był zmieniany w Łodzi od lat 30, magistrat bowiem nie interesował się nim zupełnie.

Podatek kanonu, jak się okazało opłacali w Łodzi te tylko osoby, które wykupywały w magistracie patenty handlowe lub rzemieślnicze, do innych płatników podatków miejskich, jak: lekarzy, adwokatów, właścicieli domów i t. p. nie stosowano go wcale.

Wobec tego stratę milionów rubli, jakie kasa miejska pozyskać mogła w ciągu całego szeregu lat z podatku kanonu — zawdzięczyć należy magistratowi łódzkiemu.

Rewizja w tej sprawie prowadzona jest w dalszym ciągu.

**(r) Muzeum wiedzy i sztuki,** według decyzji, powziętej na wczorajszym posiedzeniu zarządu, otwarte będzie dla publiczności w najbliższym już czasie.

Zbiory muzeum, zwłaszcza w dziale fizyki i etnografii, przedstawiają się bar-

dzo pokaźnie. Muzeum rozporządza również cenną kolekcją numizmatów, ofiarowaną przez p. Tarasiewicza.

Komitet zajął się obecnie ze zdrową energią kompletowaniem zbiorów muzeum.

**(r) Z Tow. „Wiedza”.** Komitet dochodów niestałych przy Tow. „Wiedza” za pośrednictwem naszego piśma uprzejmie prosi osoby, które dotąd nie wniosły należności za bilety na przedstawienie „Rosmersholm”, które odbyło się w poniedziałek, dnia 13 b. m., w teatrze Zelwerowicza, o rychłe uregulowanie, aby komitet mógł jak najprędzej ogłosić sprawozdanie.

**(r) Tow. Krzew. Oświaty** przypomina, że jutro o godz. 4 po południu w sali wykładowej przy ulicy Zawadzkiej nr. 17, p. Mieczysław Dominikiewicz wygłosi po raz drugi odczyt p. t. „Pan Stworzenia”.

**(r) Pogadanki Tow. „Wiedza”.** Tow. „Wiedza”, urzędująca w niedzielę, dnia 19 marca r. b., następujące czytanki dla dzieci, o godzinie trzeciej po południu:

W sali Geyera (Piotrkowska 289), „Córka osadnika”.

W sali Poznańskiego, (Ogrodowa 16), „Stach zacczarowany”.

W sali I ochrony, (Smugowa 6), „O Wieliczce”.

W sali szkół. gazowni, (Spacerowa 14), „Balonem nad Australją”.

Wejście na czytanek 2 kop.

**(r) Ze szkoły rzemiosł przy Tow. dobr. dla chrześcijan.** W dniu 23 b. m., o godzinie 8 wiecz., w sali przytulku starców (Dzielną 52), odbędzie się walne zebranie członków szkoły rzemiosł, w celu wybrania nowego komitetu na rok 1911 i wysłuchania sprawozdań.

W razie niedojścia do skutku wyż. wym zebrania, drugi termin w tymże lokalu, o 8-ej godz. wiecz., wyznacza się na dzień 6 kwietnia 1911 r., (czwartek). Zebranie to będzie prawomocnym bez względu na liczbę obecnych. Komitet szkoły rzemiosł uprasza za naszym pośrednictwem o liczne zebranie, gdyż by szkoła wymaga większego zainteresowania się tą uczelnią ze strony społeczeństwa.

**(w) Z ohrześcijańskiego stow. krawców.** Chrześcijańskie stow. krawców pod firmą „Przygodzki, Kessler i sp.”, mające swój sklep z przyborami dla krawców, przy ul. Dzielnej nr. 4, założone w lipcu 1909 roku, rozwija się bardzo dobrze.

Na zebraniu członków, w dniu 12 marca r. b., gdzie był rozważany bilans stowarzyszenia, okazało się, iż za cały czas było czystego zysku rb. 2450 kopiejek 39.

Poruszono kwestję przyjmowania nowych członków z grona krawców i krawcowych chrześcijan, na udziały 25 rublowe; nowo wstępującym stowarzyszonemu służy prawo należenia do udziału w zyskach już od pierwszego następnego miesiąca.

Kredyt dla członków, udzielany na termin 30-dniowy oznaczono najwyższy do podwójnej sumy wkładów. Weksele mogą być przyjmowane, jednakże nie dłuższe nad trzymiesięczne.

Jako uprzywilejowane poczynienie zakupów dla szerszej publiczności, postanowiono, od towarów kupionych za gotówkę, z wyjątkiem towarów, na liście w sklepie oznaczonych, potrącać po 3 proc. rabatu.

Zyski podzielono w następujący sposób: W myśl par. 14, aktu rejentalnego — 10 proc. dla członków firmowych; 10 proc. rocznej dywidendy dla wszystkich członków. Gratyfikacja dla zarządu i personelu rb. 530, dla czeladzi krawców na chorągiew — rb. 15, na „Gniazdo” dla dzieci — rb. 10 i dla przytulku starców — rb. 5.

Pozostały zysk podzielono pomiędzy członków zarówno firmowych, jak i komandytowych.

Należy się stowarzyszonemu słowa uznania, że pomimo różnych przeszkód, potrafili się wybić na drogę, po której i nadal kroczyć będą, starając się swym współpracownikom dać możność nabywania towaru dobrego i po możliwie przystępnych cenach.

**(n) Ogólne zebranie roczne kasy posagowej.** (Gach nosad-kały), odbędzie się w dniu jutrzejszym. Początek debatów o godzinie 7 wieczorem, w sali warszawskiej (Pocudniowa 36).



— (r) **Otwarcie wystawy lotniczej**, zapowiedziane na 25 b. m., odroczone zostało na dni kilka, z powodu nieotrzymania na czas odnośnego zezwolenia.

Powodem zwłoki jest fakt, że o pozwolenie na urządzenie wystaw lotniczych zwracać się należy do władzy wyższej, nie do gubernialnej, dokąd zwrócili się początkowo organizatorzy wystawy.

— (r) **Ze Zgromadzenia cechu majstrów rzeźniczych**. Na zebraniu członków, odbytem w dniu 10 b. m. postanowiono, ażeby przybyłym z prowincji czeladnikom rzeźniczym pozwolić jeden raz każdemu z nich obejść tutejszych majstrów dla tak zwanej „Geszenki“ (wspomożenie) i że każdy z majstrów obowiązany jest dać nie mniej jak 5 kopiejek temu z czeladzi takich, którzy mieć będą znak rzeźnicki z tutejszej gospody czeladniczej.

— (r) **Powiększenie liczby sędziów**. Jak już donosiliśmy, powiększona ma być liczba sędziów pokoju w Łodzi, a prócz tego utworzone będzie stanowisko sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi oraz stanowisko trzeciego wice-prokuratora.

— (r) **Raut**. Bardzo interesujący wieczór na rzecz Tow. Krzewienia Oświaty ze współudziałem sił amatorskich, artystów teatru Polskiego i byłego dyrektora „Momusa“ p. Lubelskiego, odbędzie się dziś wieczorem w sali majstrów trackich (trzejazd 1). Początek o godzinie 10 wieczorem.

— (n) **Miłośnicy hebrajszczyzny**. W poniedziałek, dnia 20 b. m., odbędzie się ogólne zebranie łódzkiej miłośników języka hebrajskiego. Obrady zaczną się o godz. 8 wieczorem w lokalu Towarzystwa (Promenada 21).

— (n) **Tryumf szachisty łódzkiego**. Szachista łódzki otrzymał z San-Sebastiana telegram o wygraniu przez tutejszego szachistę p. Rubinsteina partii głównej ze słynnym szachistą wszechświatowej sławy Capobiancą, przybyłym z Ameryki.

Wiadomość ta wywołała dużą sensację, ponieważ dotychczas Capobianca nie przegrywał nigdy.

Wygrana przez Rubinsteina partii należy do najbardziej interesujących i złożonych w (gambit damski) i trwała przez dwie doby.

Szachista łódzki telegraficznie powińszował wygraną swemu koledze — mistrzowi.

— (r) **Teatr Odeon** na konkursie kinematograficznym w Medjolanie, nagrodzonym został medalem srebrnym za zdjęcia własne.

— (r) **W obronie matki**. Przybyły tu na kadencję drugi wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego rozpatrywał wczoraj, między innymi, sprawę przeciwko niejakiej Kulpińskiej, oskarżonej o zamiar morderczy.

Sprawa ta przedstawia się, jak następuje: W czerwcu r. z. zamieszkała przy matce swej oskarżona zauważyła, że ojczym jej, Walenty Józwiak, bije matkę, zadając jej bolesne rany tępym narzędziem.

Oburzona takim postępowaniem córka, zawiadomiła o niem policję, skutkiem czego J. został aresztowany i oddany pod sąd.

Wkrótce potem Kulpińska zawezwana została do sędziego śledczego, gdzie zastała też swego ojczyma. Po wyjściu od sędziego, gdy ojczym i pańszczyca znaleźli się na ulicy, K. dała niespodzianie do Józwiaka cztery strzały rewolwerowe. Jedną z kul raniła J. w lewy bok.

Zaalarmowany strzałami przybiegł na miejsce wypadku stojący na posterunku policjant, który Kulpińską niezwłocznie aresztował.

Sąd skazał oskarżoną na pozbawienie praw oraz na rok więzienia. Kulpińska złożyła przeciw temu wyrokowi apelację. Po złożeniu 1,000 rb. kaucji pozostawiono K. na wolności.

— (a) **Wykrycie bandytów**. Dnia 26 października roku ubiegłego w Pabjanicach do sklepu Abrama Strosenberga, wpadło dwóch bandytów z rewolwerami w ręku i zajął wydania im pieniędzy.

Obecna podówczas w sklepie żona Strosenberga zaczęła krzyczeć i na krzyk jej przybiegł mąż, znajdujący się w sąsiednim pokoju, lecz zoczywszy bandytów wszczął także alarm. Wtedy bandyci do małżonków Strosenberg dali kilka strzałów, którymi zabili na miejscu Strosenberga, żona jego uniknęła

szczęśliwym trafem postrzału. Rabusie zdążyli tylko zabrać z szufladki kilkanaście rubli z którymi zbiegli.

W sprawie tej na kadencję sądu okręgowego w Łodzi w dniu 4 lutego r. b. skazany został na 15 lat ciężkich robót niejaki Ignacy Mik. Obecnie agenci wydziału śledczego wykryli, że w zabójstwie tem przyjmował także udział znany tutejszej policji bandyta Władysław Kotwiński, skazany już za zabójstwo kochanki swej Antoniny Goszczyńskiej na 20 lat ciężkich robót. Przy badaniu Kotwiński przyznał się do winy i zeznał, że w zabójstwie tem przyjmował, chociaż i niebezpośredni udział, także mieszkańcy m. Pabjanic: Stanisław Zarzycki i Załma Sinecki, wobec czego tych ostatnich aresztowano i osadzono w więzieniu, sprawę zaś skierowano na drogę sądową.

Oprócz tego stwierdzono, że wymieniony Władysław Kotwiński, wraz ze Stanisławem Zarzyckim dokonał napadu w styczniu roku ubiegłego na mieszkanie Michała Swiczewskiego, zamieszkałego w Pabjanicach we własnym domu przy ulicy Bugaj, gdzie zrabowali tylko garnitur męski, a to dzięki temu, że S. wszczął alarm i na pomoc pospieszili robotnicy, wychodzący podówczas z fabryk. Poszukiwanego o nastaniu bandytów na S. niejakiego A. Ch. aresztowano. Sprawę skierowano do sędziego śledczego.

— (n) **Opóźnienie się pociągu**. Bezpośredni pociąg osobowy nr. 38, Warszawa-Łódź iabr. przybył wczoraj zamiast o godzinie 11 wieczorem o 1 po półn., wskutek zepsucia się elektrycznej sygnalizacji na st. Warszawa. Dzisiaj pociągi kursują normalnie. Dwugodzinne opóźnienie wieczorowego pociągu spowodowało popłoch na dworcu, dokąd na spotkanie pociągu udało się wielu łodzian.

— (d) **Znalezione dokumenty**. Naczelnik poczty miejscowej przesłał do wydziału śledczego następujące dokumenty, znalezione w skrzynkach pocztowych paszporty: Enoch Machla Reismana, Zedy Tatarskiej, Jana Storsyńskiego i Agaty Langer; bilety stożkowe: Stanisława Brzezińskiego i Józefa Wildnera; kartę legitymacyjną Lidji Gruszczynskiej metrykę urodzenia Gertrudy-Frydy Szreder, kwity lombardowe za nr. nr. 219207 i 228462 weksle: na 20 rb., podpisany przez H. Mielczarka i pięć weksli podpisanych przez Stanisława Brzezińskiego na 15 rb., 15 rb., 20 rb., 30 rb. i 80 rb., oraz różne kwity itp. dokumenty.

— (d) **Kradzieże**. Omgdaj przed wieczorem na strych domu nr. 35, przy ul. Dzielnej, dostało się trzech rzeźmieszków, którzy skradli rozwieszoną bieliznę, wartości 83 ruble, należącą do Dawida Łęczyskiego. Złoczyńców spostrzegli lokatorowie tegoż domu i dwóch z nich razem z ukradzioną bielizną przytrzymali, trzeci z rzeźmieszków zdołał zbiec. Przeprowadzeni do cyrkułu przytrzymani złodzieje okazali się: Felicjanem Grelusem i Władysławem Kubikiem, notowanymi za kradzieże. Specjalistów tych osadzono pod kluczem, a sprawę skierowano do sądu.

Wczoraj z mieszkania Anny Nowickiej, przy ulicy Andrzeja nr. 34, niewiadomi złodzieje skradli garderobę wartości 60 rubli.

W dniu wczorajszym niewiadomi złodzieje dostali się do mieszkania Tydzie Manica, przy ulicy Zgierskiej nr. 86, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, skradli różne domowe rzeczy wartości 119 rb. Zawiadomiona o kradzieży policja zajęła się odszukiwaniem złoczyńców, lecz jak dotychczas, bezskutecznie.

— (p) **W maszynie** okaleczyła lewą rękę robotnica fabryczna, Sydja Klimen, lat 20. Piotrkowska 185.

— (p) **Szkłem** stuczonym okaleczył się w prawą dłoń przy pracy subjekt handlowy, siedemnastoletni Józef Szampowicz, Piotrkowska 17.

— (p) **Bójki**. Przez współnika pobita gospodyni domu na (Wólczan-skiej 22) Chana Maśkiewicz dostała nerwowego ataku i uległa potuczeniu ogólnemu. Na kozłowskiej nr. 6, żonę ikacza Józefę Jabłońską, lat 34 zranił mąż nożem w czoło.

— (p) **Napały**. Stolarz, Pejsach Suchowski, lat 17, napadnięty na Zawadzkiej 23, otrzymał ranę kłutą w plecy i ręce, zaś na Marysińskiej 21 zadali jacyś napastnicy ranę w czoło Mendlowi Szapirze, furmanowi, lat 29.

## TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

### Repertuar teatru polskiego A. Zelwerowicza.

#### Benefis Wandy Siemaszkowej.

Z kancelarii teatru komunikują nam co następuje:

W poniedziałek zatem, jak to już wzmiankowaliśmy kilkakrotnie odbędzie się w teatrze naszym pożegnalne benefisowe widowisko wielkiej mistrzyni żywego słowa, pani Wandy Siemaszkowej.

Na uroczysty ten wieczór miły gość lwowski wybrał utwory Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Norwida, Konopnickiej, Wypiąńskiego, Tetmajera, Wolskiej, Staffa i Lemańskiego.

W wieczorze tym współudział łaskawie przyjęli pp. Feldman, znakomity artysta sceny lwowskiej, oraz Bończka i Topolski.

Nie wątpimy, iż widownia w dniu tym zapełni się po brzegi wielbicielami pięknego talentu sympatycznej benefisantki.

— Dziś, „Madame Sans-Genie“ z p. Siemaszkową (księżna Gdańska) i p. Feldmanem (Napoleon I).

— Jutro, o 3 po południu po cenach popularnych arcywesoła komedia K. Zalewskiego „Oj mężczyźni, mężczyźni!“, wieczorem zaś o 8 i 15 „Madame Sans-Genie“, po raz drugi.

### Repertuar teatru Popularnego.

Z kancelarii teatru komunikują nam co następuje:

Dziś, w sobotę, danym będzie po raz pierwszy jako nowość dramat historyczny w 5 aktach p. t. „Halszka z Ostroga“ Józefa Szujskiego (autora królowej Jadwigi), z czasów panowania Zygmunta Augusta.

Dramat powyższy odznacza się przede wszystkim akcją, pełną sytuacji dramatycznych, a scena w sądzie i przed królem należy do najsilniejszych momentów sztuki, która, owiana czarem poezji, wywiera piękne, oraz pełne grozy wrażenie.

W niedzielę po południu komedia w 5 aktach Lwa Tołstoja p. t. „Owoce oświaty“. Sztuka ta na dwóch pierwszych przedstawieniach wypełniła salę po brzegi, zdobywając niebawym sukces artystyczny. Wieczorem po raz drugi przepiękny dramat w 5 aktach „Halszka z Ostroga“.

### Koncert symfoniczny.

Zapowiedziany na poniedziałek 20 b. m. ostatni koncert warsz. orkiestry symfonicznej na benefis dyrektora Fitelberga, wzbudził niebawym zainteresowanie.

Program, jak donosiliśmy obejmuje symfonję B. Biele'a — „Pochód biczników“.

Przepiękne to dzieło muzyczne usłyszą melomani łódzcy poraz pierwszy dopiero. Krytyka zagraniczna i warszawska przyjęła to dzieło z niezwykłą przychylnością i wyraża się o niem z prawdziwym uznaniem.

Pozostałe bilety — przy kasie sali koncertowej.

## Będzie wojna czy nie będzie?

Nad tem pytaniem zastanawia się obecnie świat cały, nie wyłączając sfer dyplomatycznych obu państw zainteresowanych, Rosji i Chin.

Nie ulega wątpliwości, że obadwa państwa pragną jej gorąco, mimo wszelkie pozory dążenia do pokoju. Atoli rzecz w tem, że rząd chiński bez względu na ochotę do starcia orężnego, nie czuje się na siłach do podjęcia tego kolosalnego zadania.

W pekińskim rządzie centralnym panuje chaos nie do opisania. W czwartek ubiegły odbyło się zebranie nadzwyczajne wielkiej rady. Jak telegrafują korespondenci, członkowie rady „z rozpacz i zgrozoty rwali na sobie szaty“.

Książe rejent chiński, Czun, oświadczył, że uważa odrzucenie żądań, w nocy rosyjskiej zawartych, za możliwe jedynie w tym przypadku, jeżeli człon-

kowie wielkiej rady uznają Chiny za zupełnie gotowe do prowadzenia wojny i przyjmą na siebie straszną odpowiedzialność.

Na terenie ewentualnej wojny mieszkańcy pewni są starcia orężnego.

Ciekawe są głosy prasy zagranicznej nieźle uświadomionej przez swych korespondentów. Opinie tej prasy mają z tego powodu większą wagę, aniżeli głosy organów rosyjskich.

„Times“ w artykule, poświęconym zatargowi chińsko-rosyjskiemu, doradza Chinom, ażeby niezwłocznie ustąpiły.

Prasa liberalna berlińska wierzy w pokojowe załatwienie zatargu; prasa konserwatywna zaś wyraża opinię, że wojna jest nie do uniknięcia.

Hrabia Pfeil w artykule „Tägliche Rundschau“ wzywa Rosję do wojny, dowodząc, jakoby wojna była dla Rosji niezbędna, w celu podniesienia i przywrócenia powagi i sławy oręża rosyjskiego.

W kołach dyplomatycznych wie-deńskich wyrażają przekonanie, że rząd chiński, zmuszony liczyć się z nastojem rad prowincjonalnych i ludności, nie zdoła uchylić się od wojny.

Peł. agencja telegraficzna donosi, że w obwodzie siemireczyńskim w chwili obecnej dokonywana jest mobilizacja próbna. Wojska rozlokowane w Siemiorzeczku już skoncertowano w Dżarkencie na granicy Chin. Niektóre oddziały skierowane są też tam z Tasskentu.

Z doniesień dowódcy wojsk okręgu wojskowego turkestańskiego, dowódcy korpusu i naczelników widać, że wszystkie wojska mobilizowane znajdują się w stanie doskonałym i zupełnym porządku. Pomimo trudnych warunków miejscowych wojska dokonywają marszu nader pomyślnie i znacznie nawet śpiesznie, niż oczekiwano.

## Sprawa żulińska.

Na posiedzeniu Koła polskiego w parlamencie austriackim minister Gali-cji, Zaleski, dał wyjaśnienia na podstawie akt, dotyczące sprawy żulińskiej w jej ostatniej fazie, o którą interpelowano przedstawiciela rządu.

Minister oświadczył, co następuje:

Zawieszenie w służbie nauczycielskiej Greissa i jego żony nastąpiło na żądanie sądu w Stryju z 13 października r. z. z powodu podejrzenia o czyny karygodne. Ponieważ jednak ten sam sąd odwołał w listopadzie swoje poprzednie doniesienie i oświadczył, że prokuratorja państwa zgłosiła wniosek o przeprowadzenie dochodzeń tylko przeciw Greissowi, rada szkolna cofnęła zawieszenie w wykonywaniu obowiązków nauczycielskich Greissowej, utrzymała zaś zawieszenie w urzędowaniu Greissa ze względu na wytoczone mu śledztwo dyscyplinarne z powodu używania niedozwolonych środków kary na uczniach w szkole. Przesłuchiwany Greiss zaprzeczył stanowczo, jakoby pobił Kuchańczuka, przyznał jednak, że stosował niekiedy wobec dzieci chłostę cielesną.

W lutym r. b. Greiss prosił o przeniesienie go z Żulina, więc rada szkolna krajowa uchwalała z 27 lutego przeniesić go na równorzędną posadę do Rędzianowic koło Mielca, polecając radzie szkolnej okręgowej w Mielcu, aby jego żonie nadała przy tejże szkole posadę nadetatową. Tym samym uchylono zasuspensowanie.

Wiadomości o gwałtach, dokonanych na Greissach w Żulinie, są przedmiotem ścisłych dochodzeń. Stwierdzono, że w listopadzie r. z. dzieci wiejskie uszkodziły mogiłę dziecka Greissów na cmentarzu i że w nocy z 8 na 9 lutego r. b. wybito szyby w mieszkaniu Greissów. Starosta, dowiedziawszy się o tem, przybył natychmiast na miejsce i wydał stosowne zarządzenia. Dochodzenia są w toku.

Posel Bieniowski oświadczył, że od powieź ministra go nie zadawała. Faktem jest, że Greissa zawieszono w urzędowaniu wbrew ustawie, oraz że nie zabezpieczono go od napadów, mimo, że starostwo i żandarmerja wiedziały o pogroźkach pod adresem Greissów. Jeżeli Greiss prosił o przeniesienie, to nie należało go niem ukarać i rzucić go do najgorszej szkoły.

Posel Skarbek nazwał postępowanie rady szkolnej „krajowej mistakom“.



dem. Przeniesienie nauczyciela z jednego końca kraju na drugi w takich warunkach jest ustąpieniem przed terorem. W tym samym duchu przemawiał poseł Ptasz.

### Współdzielcza prowincja.

We Włoszech jest stosunkowo niewielka prowincja Reggio Emilia, zajmująca przestrzeń 2269 kilometrów z ludnością 275 tysięcy mieszkańców. O ile duch współdzielczy panuje w tej małej prowincji, można wnosić z cyfr zaczerpniętych ze sprawozdania rocznego Reggjo-Emilskiego związku pracy. W obecnej chwili stowarzyszeń współdzielczych więcej jest niż 200, a członków stowarzyszeń przeszło 30000.

Historja spółek tych jest niezbyt długa. Dopiero jakieś 15 lat temu zaczęły one powstawać, jeszcze w latach 1901 — 1902 działalność ich była bardzo słaba. Do tego czasu robotnicy woleli łączyć się w syndykatach i związki zawodowe, posiadające podkład wyjątkowo polityczny. Strajk uważany był za jedyny sposób walki z kapitałem, lecz jest to obosieczny miecz i przy zorganizowanym odporze często połączony z nędrą robotników, dlatego to robocze syndykaty, zetknąwszy się z ruchem współdzielczym, niezwykle szybko zrozumiały, że kooperacja jest potężnym czynnikiem w walce pracy z kapitałem, jedną z nowych jej form.

Ze szczególnym też powodzeniem zaczęły się rozwijać te kooperacje, gdy przed 7 laty powstał Związek pracy, na czele którego stanął nauczyciel, kooperatysta Stempolini. Teraz obok poważnej liczby stowarzyszeń, istnieje bank współdzielczy z obrotem do 20 milionów lirów, który pomaga w zakładaniu wciąż nowych przedsiębiorstw.

Jako oddziały Związku pracy istnieje „biuro kamieniarzy”, „syndykat krawców”, „syndykat najemników”, wreszcie centralny skład spożywczy stowarzyszeń całej prowincji — olbrzymi dwupiętrowy gmach, naładowany najróżnorodniejszymi towarami.

Nasz centralny skład towarów — mówią stowarzyszeni — możnaby nazwać można naszym żałodkiem, podczas gdy związek pracy pełni obowiązki mózgu. Towary otrzymujemy w olbrzymich ilościach wprost z miejsca ich fabrykacji, co daje nam możność konkurencji z kapitalistami.

Przemysłowe przedsiębiorstwa związku znajdują się na kresach miasta. A więc współdzielcza mechaniczna fabryka, zatrudniająca przeszło 300 ludzi.

Obok fabryki budują nowy lokal dla współdzielczej drukarni; jeszcze dalej budują kolej żelazną z Reggio do Ciano według współdzielczych zasad; dostawę wzięto od rządu na 4 miliony lirów.

Tu znów współdzielcze warsztaty krawców, szewców, szklarzy. Wszędzie robotą wre, widoczna moc ducha, słychać wesołe dźwięczne włoskie piosenki.

Wzdłuż ulic widnieją wciąż napisy: „Współdzielcze stowarzyszenie spożywcze”, i w miasteczku tym, mającym nie więcej niż 27 tysięcy mieszkańców, spółek tego rodzaju jest kilkadziesiąt.

Spodziewamy się, że za lat kilka zupełnie śmiało będziemy mogli ogłosić bojkot towarów, wytworzonych nie współdzielczą drogą — z przejęciem mówią mieszkańcy...

We wsi Novellara, leżącej o 20 kilometrów od Reggio Emilia, istnieje centrum kooperatywnych rolnych.

Kooperatywy te zorganizowane są mniej więcej jednakowo. Każdy członek przy wstąpieniu do stowarzyszenia obowiązany jest wnieść do zapasowego kapitału jednego lira i rocznie nie mniej, niż jeden udział, czyli 6 lirów do kapitału ogólnego.

Wstąpić w poczet członków wolno jest każdemu włoskiemu i robotnikowi tej gminy, gdzie powstało stowarzyszenie.

Ale to wszystko w Reggio Emilia, we Włoszech...

### Poszukuję letniego mieszkania

złożonego z dwóch, trzech lub czterech pokoi z kuchnią, komórką (lub chlewikiem) pod Zgierskim lasem blisko tramwaju. Adres z podaniem ceny składać w administr. „Kury. Łódzki.” Zachodnia 37. r409—10—1

### Sanatorium D-ra Solmana

Warszawa, ALEJA SZUCHA № 9. Specjalność LECZENIE CHOROŃ CHIRURGICZNYCH i KOBIECYCH. Pobyt i opatrunki od 3 do 7 rb. dziennie. Ambulatorjum od 12-ej do 1-ej po p. Pracownia Roentgena. 171—12—1



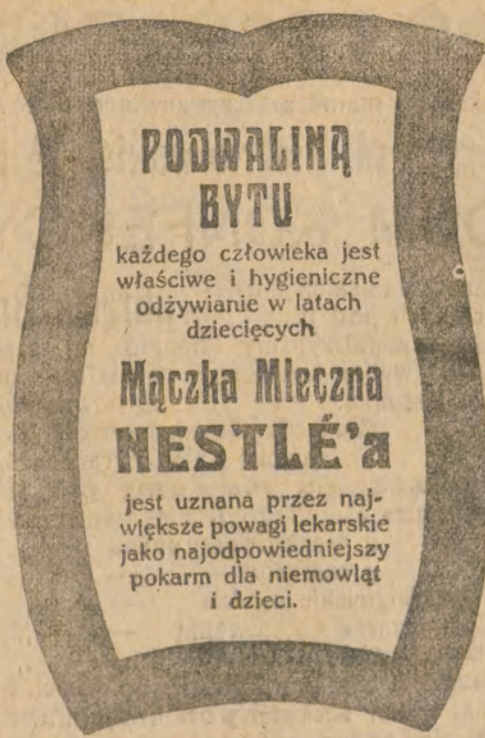
Pierwsza Czekolada mleczna w świecie.

### Nasiona warzyw, kwiatów, drzew i t.p.

poleca w 2000 doborowych odmianach skład nasion L. Jasińskiego, Piotrkowska 16 (w podwórzu) Skład główny w Łęczycy. Cenniki ilustrowane na żądanie bezpłatnie. 706—3—1

### Lokomobila.

20 H. P., w dobrym stanie do obciążenia w ruchu, tanio do sprzedania. Zachodnia 26. u maszynisty: r.270—8



### PODWAJINĄ BYTU

każdego człowieka jest właściwe i higieniczne odżywianie w latach dziecięcych

### Mączka Mleczna NESTLÉ'a

jest uznana przez największe powagi lekarskie jako najodpowiedniejszy pokarm dla niemowląt i dzieci.



### „Maternité”

PRYWATNY ZAKŁAD Ginekologiczno - Akuszerjny

Doktorów:

Z. Edelmana || O. Goldberga  
I. Słaskiego || J. Janczewskiego.

Warszawa, Boduena № 5. Telefon 41-96.

Pobyt od 2 1/2 do 8 rb. dziennie.

r404 4

Informacji udziela Zarząd



### Miljony osób uzdrowionych !!

Powagi lekarskie uznały i orzekły, że Mydło „HERBA”

D ra Obermeyera (z siostrą miłosierdzia)

jest jedynym najpewniejszym leczącym środkiem, usuwającym przeczyszczenie, łupież, wagner, liszaje, krosty, swędzenie i wszelkie nieczystości skóry. Miljony kawałków w użyciu. Tysiące podziękowań od wdzięcznych chorych i lekarzy. — Kto chce się skutecznie wyleczyć, niech żąda tylko mydła „HERBA” z marką siostra miłosierdzia na każdym kawałku, gdyż wszelkie inne — bezwartościowe fałszyfikaty. Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. r460—15—1

### Usuwanie przyczyn zatwardzenia

### Cascarina Leprince,

1 lub 2 pigułki wieczorem przed udaniem się na spoczynek działają regularnie

Doskonały środek przeczyszczający, stosowany przez wszystkich lekarzy.

269—30—11

### A. W. Lindt, Berne-Suisse

Proszę Szan. odbiorców zawsze i wszędzie żądać jedynej, dzięki bezwzględnie najwyższym własnościom.

### CZEKOLADY SZWAJCARSKIEJ

waniliowej, mlecznej i fondant,

zaopatrzonej powyższą naszą marką fabryczną. Prosimy żądać w d. 4 kwietnia

u pana

A. P. Czekwanowa, Piotrkowska 69.

BEZPŁATNIE

### Uwaga:

próby wszystkich naszych gatunków czekolady i napojów.

Z szacunkiem

r410—6—1

A. W. Lindt

### TELEGRAMY.

#### Posłuchanie.

Petersburg. Najjaśniejszemu Panu przedstawił się na posłuchaniu gubernator kaliski, Nowosiłcow.

#### Przegrana Stołypina

Petersburg. Pod przewodnictwem Akimowa, w obecności prezesa ministrów, oraz ministrów: sprawiedliwości, skarbu, komunikacji, nadprokuratora św. Synodu i kontrolera państwowego, rada państwa przystąpiła do szczegółowego czytania projektu co do wprowadzenia ziemst na Litwie i Rusi.

Dyskusja ześrodkowała się nad artykułem 6 o kurjach narodowościowych.

Prezes rady ministrów, Stołypin, w mowie swej, gorąco popierającej przyjęcie art. 6, oświadczył między innymi: „Rząd uważa, że sprawa co do kurji narodowościowych, jest sprawą wagi państwowej, główny ośrodek projektu prawa”.

Postanowiono najpierw poprawkę sześciu członków komisji, proponującą maksimum ilości radnych narodowości polskiej.

Poprawka została przyjęta 92 głosami przeciwko 68, wobec czego art. 6 w redakcji większości głosów komisji został odrzucony.

Petersburg. Odrzucenie artykułu o kurjach narodowościowych w projekcie ziemstw na Litwie i Rusi, na posiedzeniu, w którym brało udział sześciu ministrów, stało się nieoczekiwanym ciosem dla rządu.

Komentowane jest to tutaj bardzo obszernie.

Mówią też o możliwości dymisji Stołypina.

#### O posła Czecheidzego.

Petersburg. Komisja damska, rozważająca legatność wybotów posła Czecheidzego, postanowiła przeważającą liczbą głosów żądanie ministerjum spraw wewnętrznych uchylić, zwąwszy, iż przedłużenia oryginałów dokumentów wyborczych administracja odmówiła.

W kuluarach pałacu Taurydzkiego uchwała ta uważana jest za fakt, iż nastrój przychylności dla rządu ze strony większości parlamentarnej coraz bardziej się psuje.

#### W szkołach wyższych.

Petersburg. W instytucjach: górniczym, technologicznym, politechnicznym, elektrotechnicznym, leśnym, cywilnym i komunikacji odbyła się większa część wykładów. W uniwersytecie, ze 128, odbyły się 93 wykłady. Na wyższych kursach żeńskich odbyły się 24 wykłady. Za to na żeńskim wydziale lekarskim wykłady wcale się nie odbyły.

#### Wyalenie kursistek.

Odesa. Naczelnik miasta za udział w rozruchach uniwersyteckich wydalil z obrębu naczelnictwa miejskiego 7 kursistek.

#### Spalenie opium.

Grin. Wobec upływu terminu ulgowego dla palenia opium, w obecności władz spalono cały zapas opium, przechowywanego w składach rządowych. Zapełny zakaz palenia opium nabral mocy obowiązującej.

#### Z wszechnicy Jagiellońskiej.

Krakow. Na uniwersytecie Jagiellońskim zapisało się dotychczas 371 słuchaczy. Wpisy ozywają się z dnia na dzień.

#### Najście berberów.

Tanger. Z Meknesu donoszą, że w okolicach panuje spokój, podczas przejścia Raselme i Faradzi berberowie obrabowali wsie beduinów, porywając im kobiety i rabując bydło.

#### Powrót Asquita.

Londyn. Asquit powrócił do łóża chorej córki do Londynu.

#### Votum zaufania.

Ateny. Izba deputowanych, większością 211 przeciwko 6 głosom, uchwała votum zaufania rządowi.



Prosimy najprzejmiej o  
odwiedzenie naszego inte-  
resu, bez przymusu kupna.



Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność  
m.Łodzi. iż przy **ul. Piotrkowskiej № 6.** otworzy-  
liśmy

## DOM KONFEKCYJNY

ubiorów damskich i dzie-  
cinnych pod firmą „Bracia Bromberg”.  
Skład, zaopatrzyliśmy bogato na sezon bieżący  
w wielki wybór kostjumów damskich podług najnow-  
szych fasonów.  
Z poważaniem

„Bracia Bromberg”, Piotrkowska 6,  
dawniej Skład Żyrardowski.

**W załączeniu podajemy cennik.**

**Kostjum** z dobrego Argiels. mater. od Rb. 14—25  
" z granatowego sukna " " 16—30  
" z czarnego — " " 18—45  
**Palta** Angielskie modne — " " 6—20  
" czarne na jedwabiu — " " 12—30  
**Spódniczki** angielskie — " " 2 it. d.  
**Bluzki** w wielkim wyborze po cenach przystępnych  
Wielki wybór **żałobnych** kostjumów oraz **Ubra-  
nek** dzieciennych. 745—2—1.

SKŁAD WEŁNIANYCH  
TOWARÓW

**G. A. RESTEL & S-ka** Piotrkowska № 165  
róg W. Anny.

Materiały męskie do każdego użytku i po różnych cenach  
Materiały kostjumowe. ♦ Hustki wełniane.

r249—0—1.

!!! Ceny nasze są niskie lecz stałe !!!

Naturalna wielkość cygara.

Popierajcie  
Przemysł  
Krajowy!



2 sztuki 5 kop.

„FENOMEN”

Niobwaty gatunek Cygar

Poleca i prosi żądać wszędzie  
Krajowa Fabryka Cygar  
„HAWANNA”  
w Warszawie.

Pozostaje tylko na 8 dni  
Przybyły z Turcji, znany profesor chiromancji i grafolog

**M. TEKS**

odgaduje przeszłość, teraźniejszość  
i przepowiada przyszłość

Chiromant Teks dawał SEANSY w licznych miastach w Rosji  
i za granicą. Nieomylnie odgaduje choroby, kradzieże, obroty  
handlowe, podróże, procesy, miłość, życie rodzinne osobliwie w  
obecności osoby zainteresowanej a także z fotografii  
Honorarium od 50 kop dla niższej kategorii urzędników i służby  
od 30 kop.

Ulica Zielona № 12 m. 2. 185—1



PATENTY  
WŁOSIENKI

UWAGA!



Tylko do 25 Kwietnia po-  
zostaje w Łodzi znakomita  
specjalistka-chiromantka  
Prof. p. Lidja Poliakowa  
39 Zielona 39.

Przedmioty Hygieniczne  
(Prezerwatywy)

Dla Pań i Panów:

oddział firmy paryskiej w skła-  
dzie aptecznym, ŁÓDŹ,  
ul. Mikołajewska 29.  
Ceny ze znacznym następcwem.  
r386—2—1

Potrzebni zaraz

# zdolni czeladzie

na figurową robotę

u **Emila Schmechla**  
Piotrkowska 98.

r1116—3—1

**Ból głowy i migranę**  
radycznie usuwa

**Migreno - Nervosin**

Bezwarunkowo pewny i niesko-  
dliwy roślinny środek. Żądać w  
aptekach i składach aptecznych  
tylko **ORYGINALNYCH** proszków  
10 kop. szt. Pudełko 1,20 kop.  
287—52—1

**Teatr „URANIA”**

ul. Cegielniana 34.

NOWY PROGRAM.

od 16 do 31 Marca 1911 r.

**Brothers Ballot**

Gimnast. Ekwibr.

**M-lle Lyne**

Melange akt; śpiewy, tańce, muzyka  
i żonglerstwo.

**M-r. Malkoff**

znakomity imitator.

**Harry & Jack**

Ekscentr. na trampolinie.

**Trio Sphinx**

znakomity transform. francuski duet

**Bovio Les Saus Louci**

Italijski humor. duet.

**M-lle Lanina**

żydowsko-rossyjska subretka.

**Valetoff**

ujabieniec Łódzkiej publiczności.

**URANIA-BIO**

Nowa seria obrazów.

Pod werandą  
Koncert Rumuńskiej Orkiestry  
pod batutą kapelmistrza  
GIZA STERIAN,

## PLAC

frontowy przy ulicy Słowiańskiej,  
w dobrym punkcie, dookoła w  
otoczeniu fabryk, bardzo blisko  
przystanku tramwajowego, gdzie  
ruch budowlany w zupełności  
ożywiony, z powodu pilnego wy-  
jazdu, nie drogo zaraz do  
sprzedania. Wiadomość na  
ul. Mikołajewskiej № 32, zakład  
słodlarski. 717—3—1

Nowootworzony

## Grand Hotel

WARSZAWA

Galerja Luxenburg

Tr. 98-99. Adr. telegr. „Grandhot”  
ostatni wyraz komfortu i higieny.  
r396—3—1

Zakład

## KĄPIELOWY

16 Włodzewska 16

został otwarty.

698—3—1

## Róże

krzaczaste, przeszło 30 tysię-  
cy w czterystu najlepszych  
odmianach: Herbaciane i Re-  
montanty Pnące, Mehowe i  
Rugosa róże z własnej Ho-  
dowli, poleca Zakł. ogr. F.  
Wiesnera, ul. Towarowa 9,  
obok Rzeźni m. Katalogi  
gratis. 710—3—1

**Sprzedam dom drewniany**

na ulicy Kutnowskiej, dawniej  
Czachowskiego w Gostyninie,  
gub. warszawskiej, z zabudowa-  
niami dworskimi, ogrodem owo-  
cowym 200 drzew, ziemi wszy-  
stkiego dwie morgi. Cena 4,000  
rb. Bliższe szczegóły u pułkowni-  
ka Iwaszincowa, Warszawa, Ka-  
liksta 22—10. r412—1—1

**2 fotografie 50 kop.**

Wykonywam w 20 minut.

Zdjęcia od 10 rano do 10 wiecz.

**Fotografja „EXPRESS”**

Łódź, Piotrkowska № 35.  
660—6—1

## Inhalatorjum

do wziewań suchych, systemu  
Körtinga, przy chorobach nosa,  
gardła i dróg oddechowych, jak  
również przy zaburzeniach prze-  
miany materji (szczególnie skro-  
fulcza).

Otwarte codziennie, oprócz niedzieli i świąt  
od godz. 4—7 po poł. Spacerowa № 29  
r319—0—1

## Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórno, weneryczna,  
choroby dróg moczowych.

Przyjmuje pod 8—1 rano i od  
5—8 wiecz. dla pań od 4—5 po  
południu. 7113—0

## Dr. REJT

Srednia 5,  
powrócił.

Sp.: Choroby skórne, wenerycz-  
ne, kosmetyka. Leczenie SYPHI-  
LISU Salvarsanem „ERLICH-  
HATA 606”

Godziny przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8  
wiecz. W niedziele i święta 9—2 popo-  
łudniu.

## Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, (kos-  
metyka) weneryczne, moczopłoc-  
we i niemocy płciowej. Leczenie  
syphilisu Salvarsanem „Ehrliche”  
Hata 606”

ulica POŁUDNIOWA № 2,

Przyjmuje chorych od 8—1 rano i od  
4—8 po poł., panie od 5—6 po poł.  
8674—0—0

## Dr. med. Z. Golc

choroby skórne i wener.

ul. Mikołajewska № 18-  
Telefonu № 2060.

Godz. przyjęć od 9 do 12 i od 4 i pół  
do 7 i pół w., w Niedziele i święta od  
9 do 12 i pół. r876—0—1

Ważne dla  
p.p. Kupców, Handlujących i Cukierników!

Największa łódzka elektryczna palarnia kawy

## „TRYUMF”

poleca znane ze swej dobroti palone kawy we wszelkich  
gatunkach po możliwie najniższych cenach.

Właściciel: **Franciszek Glugla,**

Łódź, Południowa 28. Telefonu 817.

r877—10—1







# „ODEON”

Telefon 15-81.

W sobotę, niedzielę, poniedziałek i wtorek d. 18, 19, 20 i 21 Marca 1911 r.  
Wspaniały Program w 3 częściach

**Aktorka** dramat sensacyjny w 2-eh częściach. | **Podarunek Kubusia**  
Ilustrowany przegląd tygodniowy. **Łabędzie w klasztorze Pedra.**

Która z pań chce **Tanio i gustownie ubierać się**, niech zamawia kostjumy u **krawca damskiego** **M. GUTMANA** Łódź, Zawadzka 23., który posiada na składzie wielki wybór materiałów najmodniejszych i wykonywa z nich wszelkie kostjumy według najnowszych żurnali, po cenach umiarkowanych. Daje również na spłaty tygodniowe i miesięczne.

**Hurtowy skład papieru**  
**M. Haydenwurz**  
w Łodzi, Krótka 10.  
Zawiadamiam niniejszem, że przyjmuję do liniatury wszelkie papiery tak książkowe jak i kajetowe po cenach umiarkowanych. r427-3-1

PRZED NABYCIEM higienicznych hyrobów **GUMOWYCH** do użytku panów i pań. Należy żądać nadesłania pełnego ilustrowanego katalogu № 78. **ODDZIAŁU FIRMY PARYSKIEJ** **Tow. Berze** Petersburg, Swiecznoj pier 6, **BEZPŁATNIE**, lub za dwie marki po 7 kop. w zamkniętej kopercie. r1418 4 1

**Giełda Łódzka**  
Prezydium Komitetu Giełdowego ma zaszczyt zaprosić pp. Członków Zgromadzenia Giełdowego na **Zebranie Ogólne** w Środe, d. 22 Marca r.b., o godz. 5 po poł., w lokalu Giełdy (Piotrkowska № 87).  
PORZĄDEK DZIENNY:  
1. Sprawozdanie Komitetu i odnośne wnioski Komisji Rewizyjnej.  
2. Wybór Prezesa Komitetu, Członków Komitetu i Zastępców.  
3. Wybór Członków Komisji Rewizyjnej.  
4. Wnioski Członków.  
W razie nieprzybycia przynajmniej połowy Ogólnej liczby członków, powtórne zebranie ogólne odbędzie się d. 5 Kwietnia r.b., o godz. 5 p.p. z tym samym programem obrad. r428-1-1

**POLIKLINIKA**  
**CHORÓB OCZU**  
D-ra B. DONCHINA (OKULISTA) 308-1. **PASAŻ MEYERA № 1** róg Piotrkowskiej, Przejmuje: od 12-14-1 i pół po p.

**Dr. Leyberg**  
Krótka 5  
**Choroby weneryczne, piciowe i skóry**  
Od godz. 11-1 i od 6-8 i pół dla pań od 5-6 pop. Osobna poczekalnia dla pań.

**Ogłoszenia drobne:**  
Tanio do sprzedania w A. Zgierzu dom z ogrodem, ośm placów, jeden duży w śród lasu, i do wydzierżawienia 40 mórg ziemi u właściciela, Zgierz, Średnia № 20 712-3-1  
Mebie sprzedam tanio. Kredens, stół, krzesła, szafa, otomana, bielizniarka, łóżka z materacami, biórko dębowe, na szafkach tremo, zegar, lampę Zachodnia 29. m. 7 A. 744-1-1

**Dr. med. W. KOTZIN**  
ul. Piotrkowska № 71.  
**Choroby serca i płuc.** przyjmuje od 9-10 i pół i od 4-6 po południu. 14L7-1-1

**Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i niemocy piciowej**  
**Dr. St. LEWKOWICZ**  
Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wirbracyjnym. Zachodnia 33, (obok lombardu) Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 wiecz., w niedzielę od 9-3 dla Pań od 5-6. 775-4.

**Dr. Eugenia Kerer-Gerszuni**  
**Choroby kobiece.**  
**Ulica Piotrkowska 121.** przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedzielę o godzinie 9-12 rano. Telef. 18-07

Specjalność dla kolonjalnych sklepów, poleca różne toaletowe mydła oraz różne pasty do obuwia po cenach hurtowych  
**Perfurmerja hurtowa**  
**D. MARCUS**  
Cegielniana № 49. w podwórzu, na prawo. 733 3 1

Przedstawiciel na Łódź łukowych Amerykańskich lamp i latarni, mechanik  
**D. Rosenblatt,**  
Piotrkowska 27, w podwórzu.  
Przyjmuje wszelkie reparaacje mechaniczne i instalacje lamp. 747-1-1

Czeładnik podręczny. Krawiecki potrzebny. Piotrkowska 261 696-3-1  
Do sprzedania sklep kolonjalno-dystrybucyjny. Ulica Sikawska № 8, na Bałutach, przy Brzezińskiej. 718-2-1  
Dla Towarzystw, związków zawodowych i wszelkich instytucji społecznych zaprowadzam jako specjalista księgi w języku rosyjskim równoległe z polskim podług ostatnich wymagań rządowych. Wypracowuję ustawy, regulaminy etc. Adres w administracji „Kurjera”. 1479-2  
Fotografuję umarłych w mieszkaniach z rodziną lub bez. ul. Szkolna № 5 m. 41 Figórski 702-3-1  
Fortepianista przyjmuje zamówienia na strojenie fortepianów i pianin w mieście i na wyjazd. Adreza № 49 m. 6 Franciszek Sobczyński. 737-2-1

Kapusta i ogórki, kwaszone. Kilka beczek jest do sprzedania. Wiadomość ul. Młynarska № 65 w sklepie r 413-14-1  
Lekcje języka francuskiego udzielam w szkołach, oraz prywatnie. Przygotowuję na świadectwo domowej nauczycielki. Lekcji literatury i języka francuskiego. Zastać można 3-6 pop. Długa 19, m. 1.

Maszyny bębnową pierścieniową i maszynę za 15 rubli, Widzewska 145 -- 16. 730-4-1  
Maszyny 2 Singera bębnowe, prawie nowe, tanio do sprzedania. Konstantynowska 7 m. 16 734-3-1  
Maszyny 2 do szycia i sprężdam tanio ręczną i nożną ul. Rybna 17 m. 19 728-1-1  
Potrzebni czeładzie stolarscy i chłopiec podręczny. Rybna 13. podwórze. 742-3-1  
Placę sprzedam i 2 morgi. Ul. Przędzalniana 19, Swiderski. 701-3-1

Przybłąkał się pies, szcurnik. Do odebrania, ul. Zachodnia №11 m. 10. 726-3-1  
Piwiarnia i sklep do sprzedania. Drewnowska 42. 736-4-1

Posiłek Niemiecki, Panska 3  
Ma do sprzedania Restaurację II-III w Łodzi i okolicach jak również Sklepy produktów wiejskich, Dystrybucja dobrze prosperująca. Zakłady mechaniczne i domy dochodowe do 2,000. Tamże potrzeba 2000 na Iszy Nr. hipoteki miejskiej na 8% 735-1-1

Poszukuję ekspedjent, do sprzedaży damskich kostjumów. Dom konfekcyjny „Braci Bromberg” Piotrkowska 6 746-3-1  
Sklep spożywczy, w dobrym punkcie, zaraz do sprzedania, ul. Średnia 17 727-2-1

Sklep rzeźniczy do sprzedania, ul. Konstantynowska № 56, Sroka. Mięso wołowe i szynki 16 kop. 2 gi 15 kop, za funt. Cielęcina po 15. kop. funt. Proszę się przekonać. 740-3-1  
Sklep kolonjalny do sprzedania zaraz z powodu choroby. Ciemna № 48. 741-3-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana fabryki Kaszuba, na imię Adama Oibińskiego.  
Zaginął paszport, wydany z gm. Radoszyce, Końskiego powiatu, gub. radomskiej na imię Dawida Rozenbluma. 731-3-1

2 budynki odstąpię. Przędzalniana 19 Swiderski. 701-3

**Piotrkowska 15.**  
**TEATR „Optique Parisien” TEATR**  
**Piotrkowska 15.**  
Od dziś 18 Marca do 22 b.m. WSPANIAŁY PROGRAM w 3 części. Między innymi:  
**Straszne przestępstwo doktora** Wrusz dramat.  
**Prawo Matki** Wstrząsający dramat, Osoby występujące: Lejtenant—Pol Kapelanni, Matka—Paul Pe-sandzi, Córka—Paul Barzak.  
**Córka Indjanina** dramat z życia Amerykańskiego.  
**Łobuzin na szerokim świecie** Bardzo komiczny i wiele innych pięknych obrazów.  
**Piotrkowska 15.**

**Znany Cyrk A. Devigné**  
**RYNEK TARGOWY, przy zbiegu ul. Cegielnianej i Dzielnej**  
**Dziś**  
**sportowo-atletyczne-przedstawienie**  
z udziałem całej trupy na czele nowych d. butantów.  
**Otwarcie europejskiego championatu Walki francuskiej** zorganizowanego przez znanego w Rosji i za granicą profesora atletyki, p. A. W. Kazakowa dla zawodowych atletów wszystkich stron świata o nagrody: złoty wianek jako w starożytnych zabawach olimpijskich, złote srebrne i brązowe medale.  
**Dziś walczą:**  
**Manfredo-di-Napoli — Romanow** Włochy Petersburg.  
**De emark — Popeszil** Riga Czechy  
**Wujo Pud — Izidor Mil** Waży 12 pud. 8 f. Kurlandja Początek o godz. 8 i pół wiecz.

Zaginęła karta o paszportu, wydana przez poleniąstrę m. Łodzi, na imię Heleny Jan-kiewicz. 720-3-1  
Zaginęła suka, buldog, maści szarej, uszy i ogon obcięte, wabi się Norma. Odprowadzić za wynagrodzeniem na ulicę Niską № 1 do właściciela domu. 723-3-1

**Żądać wszędzie!**  
Najlepsza zaprawa bez szczotek  
**„BLASK”**  
daje piękny i trwały połysk posadzkom i podłogom.  
Sprzedaż Hurtowa w Składzie Aptecznym  
**W-go St. Majewskiego,**  
PIOTRKOWSKA № 124. 429-9-1